



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Grzesiowski (sprawozdawca)

SSN Maciej Kowalski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 listopada 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Skarbu Państwa - Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 23 maja 2022 r., I ACa 626/21,
w sprawie z powództwa G. spółki akcyjnej w P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) obciąża pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego,
pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

Krzysztof Grzesiowski

Kamil Zaradkiewicz

Maciej Kowalski

(G.N.-J.)

UZASADNIENIE

1. Wyrokiem z 20 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz G. S.A. w P. 825 554 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 23 marca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 3).

2. Wyrokiem z 23 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji obu stron, m.in. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 209 891,14 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 marca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie (pkt II), oddalił apelację pozwanego w całości (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt IV).

3. Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej:

Powód w latach 2011-2012 korzystał z publicznego systemu wsparcia produkcji energii ze źródeł odnawialnych. Wsparcie to polegało na wydawaniu przez Urząd Regulacji Energetyki (dalej: „URE”) świadectw pochodzenia z kogeneracji (tzw. „, żółtych” certyfikatów), które stanowiły prawa majątkowe. Obowiązek wsparcia przez zakup tych certyfikatów przez przedsiębiorstwa energetyczne wygasł z dniem 31 marca 2013 r. W związku z wygaśnięciem dotychczasowego systemu wsparcia ustawodawca wprowadził nowy instrument w postaci tzw. „fioletowych” certyfikatów o dwukrotnie mniejszej wartości.

Wnioski o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji za 2011 r. i 2012 r. składane przez powoda do URE były dotknięte wadami. URE wzywał powoda do ich usunięcia co też nastąpiło. Jednak URE prowadząc postępowania wyjaśniające dopuścił się opóźnień, wskutek których tzw. „żółte” certyfikaty zostały wydane po terminie, w ciągu którego pozwany mógł je odpłatnie zbyć. Prezes URE nie podejmował czynności w ustawowym terminie 14 dni od złożenia wniosku. W przypadku wniosków dotyczących roku 2011 doszło do wielomiesięcznych okresów bezczynności. Natomiast w odniesieniu do wniosków dotyczących roku 2012 czynności te nie były podejmowane w terminie ustawowym.

Wnioski powoda za 2011 r. dotyczące energii elektrycznej wytworzonej w jednostkach zlokalizowanych w miejscowościach K., U., P. i K.1 wpłynęły do URE 28 lutego 2012 r. Pismem z 17 kwietnia 2012 r., a więc skierowanym do powoda po upływie 14 dni od ich wpływu Prezes URE poinformował o brakach złożonych wniosków. W odpowiedzi powód przedłożył 7 maja 2012 r. pismo zawierające uzupełnienie danych, w tym korektę wniosków. Kolejne pismo URE wzywające do usunięcia nieprawidłowości zostało skierowane do powoda dopiero 21 marca 2013 r., czyli po upływie ponad 10 miesięcy od odpowiedzi powoda na poprzednie wezwanie, co uniemożliwiło uzyskanie przezeń tzw. „żółtych” certyfikatów przez upływem terminu umożliwiającego ich zbycie, czyli przed 31 marca 2013 r.

Świadectwa pochodzenia dotyczące energii elektrycznej wytworzonej w lokalizacji P. oraz K. w okresie od 1 września do 31 grudnia 2012 r. zostały wydane przez URE bez opóźnienia. Pozostałe wnioski dotyczące 2012 r. zostały rozpatrzone przez URE po upływie terminu 14 dni od daty złożenia wniosku, co uniemożliwiło powodowi zbycie uzyskanych tzw. „żółtych” certyfikatów przed upływem terminu ich wygaśnięcia. Wniosek dotyczący lokalizacji P. wpłynął do URE 26 lutego 2013 r., a wnioski dotyczące lokalizacji N. i Ś. wpłynęły 20 lutego 2013 r. Prezes URE pismem z 23 marca 2013 r. poinformował powoda o brakach wniosków, wyznaczając termin udzielenia odpowiedzi do 26 marca 2013 r., W przypadku P., powinien był to uczynić najpóźniej do 12 marca 2013 r., a w przypadku N. i Ś. do 6 marca 2013 r. Z uwagi na opóźnienie w wezwaniu powoda do usunięcia braków, uzyskane 29 marca 2013 r. tzw. „żółte” certyfikaty dotyczące tych lokalizacji, nie zostały zbyte przez powoda przed upływem terminu ich wygaśnięcia, czyli przed 31 marca 2013 r.

Wysokość szkody doznanej przez powoda wyniosła 1 035 445,14 zł.

4. Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie ogólnego przepisu art. 417 § 1 k.c., a nie regulacji szczególnej z art. 417¹ § 3 k.c., ponieważ świadectwo pochodzenia z kogeneracji wydane przez Prezesa URE na podstawie art. 9L Prawa energetycznego nie jest decyzją administracyjną. W ocenie Sądu Apelacyjnego bezczynność pozwanego była przyczyną niewydania powodowi świadectw za 2011 r. przed 31 marca 2013 r., a więc datą wygaśnięcia wsparcia w postaci tzw. „żółtych” certyfikatów, jak i zbyt późnego wydania świadectw za 2012 r. (z wyjątkiem lokalizacji P. i K.), co uniemożliwiło ich zbycie przed 31 marca 2013 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdyby pozwany z zachowaniem ustawowego terminu skierował do powoda wezwanie do uzupełnienia złożonych wniosków i uczynił to w sposób pozwalający na jednoznaczną identyfikację braków, to do wydania wszystkich świadectw pochodzenia z kogeneracji za 2011 r. i 2012 r.

doszłoby przed 31 marca 2013. r.
w terminie umożliwiającym powodowi ich zbycie.

Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie uznał, że powód przyczynił się do powstania szkody, ponieważ gdyby nie opieszałość pozwanego w przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego i brak precyzji pozwanego w identyfikacji dostrzeżonych braków wniosków, powód uczyniłby zadość kierowanym do niego wezwaniom, co umożliwiłoby wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji w terminie umożliwiającym powodowi ich zbycie. Zdaniem tego Sądu nie było również podstaw do zmniejszenia należnego powodowi odszkodowania z tego powodu, że nie dokonał zmiany złożonych wniosków o wydanie tzw. „żółtych” certyfikatów na wnioski o wydanie tzw. „fioletowych” certyfikatów. Powód mógł bowiem zasadnie oczekiwać na nowe prawne rozwiązania, zwłaszcza po opublikowaniu komunikatu Prezesa URE z 10 kwietnia 2013 r.

5. W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z 12 stycznia 2024 r. Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną w zakresie dotyczącym pkt. II zaskarżonego wyroku.

6. Skarżący zarzucił zaskarżanemu wyrokowi naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1) art. 417¹ § 3 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres pojęcia „orzeczeń i decyzji” w art. 417¹ § 3 k.c. nie obejmuje świadectw pochodzenia z kogeneracji o których mowa w art. 9L ust. 1 pkt 1 oraz 3 ustawy dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (dalej : „pr.energ.”) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 4 kwietnia 2015 r., gdyż jedynymi działaniami organów administracyjnych objętymi pojęciem „orzeczeń i decyzji” w rozumieniu art. 417¹ § 3 k.c. są ostateczne decyzje administracyjne, a w konsekwencji przyjęciem, że podstawą prawną oceny roszczeń odszkodowawczych powoda jest ogólny przepis dotyczący odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, czyli art. 417 § 1 k.c., podczas gdy prawidłowa wykładnia prowadzi do wniosku, że pojęcie „orzeczeń i decyzji” zawarte w art. 417¹ § 3 k.c. obejmuje także „świadectwa pochodzenia z kogeneracji”, o których mowa w art. 9L ust.1 pkt 1 oraz pkt 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. - Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym przed dniem 4 kwietnia 2015 r., a co za tym idzie

prawidłowo ustalony zakres zastosowania art. 417 § 1 k.c. nie obejmuje roszczeń odszkodowawczych opartych na przewlekłości/bezczynności w postępowaniach o wydanie w/w świadectwa pochodzenia z kogeneracji; konsekwencją błędnej wykładni art. 417¹ § 3 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. było nieprawidłowe zastosowanie art. 417¹ § 3 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. przez Sąd Apelacyjny; prawidłowe oparcie oceny roszczeń powoda o art. 417¹ § 3 k.c. skutkowałoby oddaleniem powództwa w całości ze względu na brak prejudykatu stwierdzającego we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania decyzji;

2) art. 362 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie w zakresie oceny roszczeń powoda dotyczących postępowań o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji za rok 2011 oraz 2012 polegające na przyjęciu, że powód nie przyczynił się do powstania szkody oraz, że odszkodowanie nie podlegało zmniejszeniu, podczas gdy z poprawnie dokonanych ustaleń faktycznych przez Sądy obu instancji wynika, że (a) powód za okres od stycznia do marca 2013 r. dokonał modyfikacji części wniosków o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji tzw. „żółtych” certyfikatów na wnioski o wydanie tzw. „fioletowych” certyfikatów oraz (b) poczynawszy od 2011 r., w tym także po 31 marca 2013 r. powód miał możliwość modyfikacji swoich wniosków o wydanie tzw. „żółtych” certyfikatów na wnioski o wydanie „fioletowych” certyfikatów, a wartość „fioletowego” certyfikatu była dwukrotnie niższa od wartości certyfikatu „żółtego”, a co za tym idzie powód mógł obniżyć wysokość poniesionej szkody o połowę czego nie uczynił, w sytuacji, gdy (a) system wsparcia oparty o „żółte” certyfikaty wygasł w dniu 31 marca 2013 r., (b) nigdy nie było pewności co do tego czy ten system wsparcia zostanie przywrócony i kontynuowany i w jakim zakresie oraz (c) na powodzie jako przedsiębiorstwu energetycznemu ciążył szczególny wymóg staranności w prowadzeniu spraw związanych z jego działalnością;

3) art. 362 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w zakresie oceny roszczeń powoda dotyczących postępowań o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji za rok 2012 polegającego na przyjęciu (odmiennie niż Sąd pierwszej instancji), że powód nie przyczynił się do poniesienia szkody w 50 % oraz, że odszkodowanie nie podlegało zmniejszeniu, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek oceny w świetle kryteriów art. 362

w zw. z art. 361 k.c. w.zw. z art. 355 § 2 k.c. poprawnie dokonanych ustaleń faktycznych przez Sądy obu instancji, tj., że (a) powód za okres od stycznia do marca 2013 r. dokonał modyfikacji części wniosków o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji tzw. „żółtych” certyfikatów na wnioski o wydanie tzw. „fioletowych” certyfikatów oraz (b) poczynawszy od 2011r., w tym także po 31 marca 2013r. powód miał możliwość modyfikacji swoich wniosków o wydanie tzw. „żółtych” certyfikatów na wnioski o wydanie „fioletowych” certyfikatów, a wartość „fioletowego” certyfikatu była dwukrotnie niższa od wartości certyfikatu „żółtego”, a co za tym idzie powód mógł obniżyć wysokość poniesionej szkody o połowę czego nie uczynił, w sytuacji, gdy (a) system wsparcia oparty o „żółte” certyfikaty wygasł w dniu 31 marca 2013r., (b) nigdy nie było pewności co do tego czy ten system wsparcia zostanie przywrócony i kontynuowany i w jakim zakresie oraz (c) na powodzie jako przedsiębiorstwu energetycznemu ciążył szczególny wymóg staranności w prowadzeniu spraw związanych z jego działalnością.

7. Skarżący zarzucił również naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 327¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c. polegającego na braku sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie podstawy faktycznej oraz prawnej rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego odnośnie przyczynienia się powoda do powstania szkody ze względu na zaniechanie przekształcenia wniosków o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji tzw. „żółtych” certyfikatów za rok 2012 na wnioski o wydanie tzw. „fioletowych” certyfikatów za rok 2012, co uniemożliwia poznanie motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego oraz powoduje, że zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej w tym zakresie, a co za tym idzie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

8. Strona powodowa w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej, a także o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

9. Odnosząc się, w pierwszej kolejności, do zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 327¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c.

należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, iż uchybienie tym przepisom tylko wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną - wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki SN: z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07; postanowienie SN z 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14).

10. Wbrew stanowisku skarżącego uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia wymogi ustawowe pomimo pewnych mankamentów. Sąd drugiej instancji wyczerpująco odniósł się do zarzutów apelacyjnych i rzeczowo uzasadnił dokonaną zmianę zaskarżonego wyroku. Na str. 30-32 uzasadnienia szeroko wyjaśnił, dlaczego dokonał odmiennej niż Sąd Okręgowy oceny zachowania powoda i dlaczego przyjął, że powód nie przyczynił się do powstania szkody w przypadku opóźnienia pozwanego w wydaniu świadectw pochodzenia z kogeneracji za rok 2011r. Rację ma skarżący, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera rozbudowanej argumentacji w zakresie odmowy uznania przyczynienia się powoda do szkody związanej z opóźnieniem pozwanego w wydaniu świadectw pochodzenia z kogeneracji za rok 2012 r. Jednak pomimo tego uchybienia zaskarżony wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej, ponieważ ocena sądu *ad quem*, czy zachowanie powoda stanowiło przyczynienie się do powstania szkody, miała charakter uniwersalny, a z analizy całokształtu sprawy wynika, że dotyczyła zarówno roku 2011, jak i 2012 r. (zwłaszcza w zakresie braku zmiany wniosków o wydanie tzw. „żółtych” certyfikatów na tzw. „fioletowe” certyfikaty, co zostało szeroko przedstawione na str. 32 uzasadnienia: „zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można postawić powodowi zarzutu, że powinien był dokonać korekty wniosków poprzez wniesienie o wydanie świadectw fioletowych w miejsce świadectw żółtych”). Stąd też niezasadny okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego.

11. Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, że przedmiotem skargi jest w istocie prawidłowość zastosowania przez Sąd

Apelacyjny art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

12. Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 417 § 1 k.c., ponieważ świadectwa pochodzenia z kogeneracji wydawane przez Prezesa URE w trybie ustawy Prawo energetyczne nie są decyzjami, o których mowa w art. 417¹ § 3 k.c. Stąd uzyskanie prejudykatu w postaci stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania świadectwa pochodzenia z kogeneracji nie było konieczne dla dochodzenia odszkodowania przez powoda.

13. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela stanowisko Sądu drugiej instancji. Ogólna zasada odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej wynika z art. 417 § 1 k.c. Przepis ten przesądza o zasadzie odpowiedzialności Skarbu Państwa, której warunkiem jest bezprawność działania lub zaniechania. Przepis art. 417¹ k.c. reguluje natomiast przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej polegającej na niezgodnym z prawem wydaniu albo zaniechaniu wydania orzeczenia, decyzji lub aktu normatywnego. Przepis ten stanowi więc *lex specialis* wobec regulacji ogólnej z art. 417 k.c. Bezprawność działania lub zaniechania w myśl art. 417¹ k.c., w odróżnieniu od art. 417 k.c., ma charakter kwalifikowany, który wyraża się, co do zasady, w niemożności jej samodzielnego stwierdzenia przez sąd rozpoznający sprawę o naprawienie szkody. Stwierdzenie bezprawności wydania lub niewydania orzeczenia, decyzji lub aktu normatywnego powinno nastąpić w innym postępowaniu, a ustalenie takie ma charakter prejudykatu w postępowaniu odszkodowawczym.

14. Wskazane przepisy Kodeksu cywilnego stanowią realizację konstytucyjnej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych wyrażonej w art. 77 ust. 1 Konstytucji. W związku z powyższym powinny być interpretowane w taki sposób, aby zapewnić pełną realizację zasady, że każdy ma prawo do

wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie (zaniechanie) organu władzy publicznej. Przepis art. 417¹ k.c. w porównaniu do regulacji ogólnej z art. 417 k.c., z jednej strony ogranicza samodzielność judykacyjną sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę o odszkodowania, a z drugiej strony zaostcza przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa poprzez nałożenie na poszkodowanego obowiązku uprzedniego uzyskania prejudykatu w innym (właściwym) postępowaniu.

15. Treść przepisu art. 417¹ § 2 i § 3 k.c. *expressis verbis* dotyczy jedynie decyzji, przez co – *lege non distinguente* - należy rozumieć decyzje wydawane przez organ administracji publicznej (art. 104 k.p.a.). Z uwagi na szczególną (wyjątkową) regulację, zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae*, przepis ten powinien być interpretowany ściśle. Nie ma więc podstaw do rozszerzania pojęcia „decyzji” na inne postacie (formy) działalności organów administracji publicznej, o których mowa w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego lub innych ustawach. Stąd też za szkody spowodowane wydaniem lub niewydaniem innego aktu administracyjnego (w tym postanowienia z art. 123 k.p.a. lub zaświadczenia z art. 217 k.p.a.) Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadach ogólnych z art. 417 k.c.

16. Zgodnie z art. 9L ust. 3 pr.energ. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 4 kwietnia 2015 r.) świadectwo pochodzenia z kogeneracji wydawał Prezes URE na wniosek przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się wytwarzaniem energii elektrycznej w wysokosprawnej kogeneracji, złożony za pośrednictwem operatora systemu elektroenergetycznego, na którego obszarze działania znajdowała się jednostka kogeneracji określona we wniosku, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku. Do wydawania świadectw pochodzenia z kogeneracji stosowało się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego o wydawaniu zaświadczeń.

17. Z powołanego przepisu jednoznacznie wynika, że świadectwo pochodzenia z kogeneracji nie jest decyzją, a aktem administracyjnym innego rodzaju, do wydania którego miały odpowiednio zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego o wydawaniu zaświadczeń. Przepisy k.p.a. nie miały jednak zastosowania „wprost”, a powinny być

stosowane

„odpowiednio”,

z uwzględnieniem specyficznych rozwiązań zawartych w ustawie - Prawo energetyczne. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego świadectwo pochodzenia z kogeneracji jest zaświadczeniem w rozumieniu art. 217 k.p.a. (zob. uchwała SN z 14 stycznia 2010 r., III SZP 3/09; postanowienie SN z 6 marca 2013r., III SZ 6/12). Świadectwo pochodzenia z kogeneracji zawierało bowiem dane potwierdzające określony fakt, to jest wytworzenie przez wnioskodawcę w konkretnym przedziale czasu określonej ilości energii elektrycznej w jednostce kogeneracji spełniającej warunki ustanowione w przepisach ustawy - Prawo energetyczne.

18. Przepis art. 9L ust. 3 pr.energ. nakładał na Prezesa URE obowiązek wydanie świadectwa pochodzenia z kogeneracji w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku. Przy czym - zgodnie z art. 218 § 2 k.p.a. - Prezes URE przed wydaniem świadectwa mógł przeprowadzić w koniecznym zakresie postępowanie wyjaśniające. W przypadku uchybienia terminowi wydania świadectwa pochodzenia z kogeneracji zastosowanie znajdowały przepisy art. 36 - 38 k.p.a. odnoszące się do sposobu postępowania organu administracji publicznej po upływie terminu załatwienia sprawy. Zgodnie z art. 36 k.p.a. o każdym przypadku niezakończona sprawy w ustawowym terminie, także w przypadku zwłoki w załatwieniu sprawy z przyczyn niezależnych od organu, organ administracji publicznej jest obowiązany zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin załatwienia sprawy.

19. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Najwyższego, art. 417 k.c. dotyczy naprawienia szkody wyrządzonej przez zaniechanie wydania przez Prezesa URE świadectwa pochodzenia z kogeneracji, ponieważ obowiązek jego wydania wynikał z przepisów ustawy – Prawo energetyczne. Przy czym pod pojęciem zaniechania należy rozumieć zarówno odmowę wydania zaświadczenia, jak i opóźnienie jego wydania ze względu na przewlekłość prowadzonego przez URE postępowania. Niezakończona sprawy przez Prezesa URE we właściwym terminie uprawniało powoda, który w wyniku opóźnienia poniósł szkodę, do żądania odszkodowania. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela stanowisko Sądów *meriti*, że przyznanie odszkodowania w trybie art. 417 k.c. nie jest w takiej sytuacji uzależnione od uzyskania we właściwym postępowaniu prejudykatu w postaci stwierdzenia niezgodności z prawem zaniechania wydania świadectwa pochodzenia z kogeneracji.

20. Okoliczność, że powodowi przysługiwała możliwość wniesienia środka prawnego w postaci ponaglenia (art. 37 k.p.a.) jest irrelevantna dla odpowiedzialności z art. 417 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego dopuszczalność

wniesienia ponaglenia z art. 37 k.p.a. nie świadczy o tym, że do oceny prawnej roszczeń powoda powinien znaleźć zastosowanie art. 417¹ k.c. W związku z powyższym zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia art. 417¹ § 3 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. okazał się chybiony.

21. Kolejne zarzuty kasacyjne dotyczyły kwestii przyczynienie się powoda do powstania szkody, tj. naruszenia art. 362 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 355 § 2 k.c. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego o tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się poszkodowanego, a jeżeli tak, w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2024 r. I CSK 5688/22).

22. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności, *in casu*, w wyniku konkretnej i zindywidualizowanej oceny - jego powinnością (zob. wyroki SN: z 29 października 2008 r., IV CSK 243/08; z 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09; z 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09). W konsekwencji ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, a także odstąpienie od zmniejszenia odszkodowania z uwagi na przyczynienie stanowi uprawnienie sądu *meriti*, które Sąd Najwyższy może zakwestionować, jeżeli jest oparte na rażąco błędnych przesłankach (zob. postanowienie SN z 13 października 2023 r., I CSK 5191/22).

23. Zdaniem Sądu Najwyższego skarżący nie wykazał zaistnienia rażąco błędnych przesłanek w ocenie zachowania powoda przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny, która to ocena mieści się w granicach dopuszczalnego sędziowskiego uznania wynikającego z art. 362 k.c. W ocenie Sądu Najwyższego w okolicznościach sprawy zasadna jest ocena sądu *ad quem*, że zachowanie powoda nie stanowiło przyczynienia się do powstania szkody i nie było podstaw do zmniejszenia należnego mu odszkodowania tylko z tego powodu, że nie dokonał zmiany złożonych wniosków o wydanie tzw. „żółtych” certyfikatów na wnioski o wydanie tzw. „fioletowych” certyfikatów. Sąd Apelacyjny trafnie bowiem wskazał, że powód – w realiach roku 2013 - mógł zasadnie oczekiwać na nowe rozwiązania prawne. Stąd też niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 362 k.c.

24. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną.

25. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 i art. 98 § 1, § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

Krzysztof Grzesiowski

Kamil Zaradkiewicz

Maciej Kowalski

(G.N.-J.)

[a.ł]